

Jan Muś

W cieniu skrzydeł Dassault Rafale: wizyta prezydenta Francji w Chorwacji

Wizyta prezydenta Republiki Francuskiej Emmanuel Macrona w Chorwacji zakończyła się podpisaniem deklaracji o partnerstwie strategicznym obydwu państw. Dokument ten ma znaczenie polityczne przede wszystkim dla premiera Andreja Plenkovicia i rządzącej Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej. Rzeczywistym celem wizyty Macrona było zakończenie transakcji kupna przez Chorwatów samolotów bojowych Dassault Rafale. Ze swej strony władze w Zagrzebiu liczyły na uzyskanie poparcia władz Francji dla chorwackich aspiracji wobec przystąpienia do strefy euro i strefy Schengen.

24 listopada 2021 r. z oficjalną wizytą do Chorwacji przybył prezydent Republiki Francuskiej Emmanuel Macron. Z perspektywy protokołarnej wizyta ta miała bardzo duże znaczenie. Wymowny jest fakt, że Macron zdecydował się przenoćować w Zagrzebiu, a rozmowy odbyły się dopiero następnego dnia – 25 listopada. Przyłot prezydenta uświetniła uroczysta kolacja, na której po stronie chorwackiej pojawili się: premier Andrej Plenković, wicepremier i minister spraw wewnętrznych Davor Božinović, wicepremier i minister finansów Zdravko Marić, wicepremier i przedstawiciel chorwackich Serbów Boris Milošević, minister obrony Mario Banožić, minister spraw zagranicznych Gordan Grlić Radman, minister gospodarki i zrównoważonego rozwoju Tomislav Čorić, minister edukacji i nauki Radovan Fuchs oraz szef Kancelarii Premiera Zvonimir Frka-Petešić. Macronowi towarzyszyli minister obrony Florence Parly i sekretarz stanu ds. europejskich Clément Beaune. Jest to pierwsza oficjalna wizyta prezydenta Republiki Francuskiej w Chorwacji.

Wizyta Macrona jest ważna dla władz chorwackich z kilku powodów. Rozpoczynająca się w styczniu 2022 r. prezydencja Francji w Radzie Unii Europejskiej zbiega się ze staraniem Chorwacji o przystąpienie do strefy Schengen i strefy euro. Obydwie akcesje pozostają strategicznym priorytetem polityki zagranicznej premiera Andreja Plenkovicia. Polityka prezydenta Emmanuel Macrona wobec Europy Południowo-Wschodniej pokazuje, że region ten traktowany jest w sposób instrumentalny, stanowiąc łatwy cel krytyki. W październiku 2019 r. Francja zablokowała rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych pomiędzy Unią Europejską a Północną Macedonią i Albanią. Wcześniej, pod koniec lat 90. ubiegłego wieku, to właśnie władze w Paryżu blokowały przystąpienie Chorwacji do Światowej Organizacji Handlu. Region stanowi więc przedmiot służący do budowania własnej pozycji w Unii Europejskiej, przede wszystkim w kontrze do wpływów amerykańskich i narastającej niemieckiej hegemonii. Tym bardziej więc przychylne stanowisko Francji wobec chorwackich ambicji jest dla władz w Zagrzebiu wartościowe.

W powitaniu Emmanuel Macrona nie wziął udziału prezydent Republiki Chorwacji Zoran Milanović. Milanović przyjął Macrona w swojej rezydencji w drugim dniu wizyty. Prezydent Republiki Chorwacji jest poróżniony z urzędującym premierem Andrejem Plenkovicem wokół tematu kompetencji w dziedzinie obronności i polityki zagranicznej. Obydwa te elementy – polityka bezpieczeństwa oraz integracja europejska – stanowią kluczowe tematy, którym poświęcona została wizyta prezydenta Republiki Francuskiej w Chorwacji.

Podpisanie deklaracji o partnerstwie. Władze Chorwacji entuzjastycznie przyjęły podpisanie przez prezydenta Macrona i premiera Plenkovicia „Politycznej deklaracji: chorwacko-francuskiego partnerstwa strategicznego”. Stanowi ona pogłębienie porozumienia podpisanego w 2010 r. przez ówczesną premier Chorwacji Jadrankę Kosor i premiera Francji François Fillona. W dokumencie wymienia się sześć następujących obszarów współpracy: wzmocnienie bilateralnego i europejskiego partnerstwa politycznego; współpracę dla stabilności i rozwoju południowo-wschodniej Europy; współpracę w kwestiach obronności; wzmocnienie współpracy gospodarczej; dalsze wzmocnianie współpracy w obszarze kultury, nauki, edukacji i szkolnictwa wyższego oraz administracji.

W praktyce najważniejszymi elementami partnerstwa są: decyzja o kupnie przez Chorwację francuskich samolotów Dassault Rafale oraz deklaracja Emmanuela Macrona o wsparciu chorwackich aspiracji w kwestii akcesji do strefy euro i do strefy Schengen w czasie nadchodzącej francuskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej.

Ucieczka od rzeczywistości. Wizyta prezydenta Francji w Zagrzebiu odwróciła uwagę opinii publicznej od piętrzących się skandali korupcyjnych, obejmujących osoby powiązane z rządzącą Chorwacką Wspólnotą Demokratyczną (*Hrvatska Demokratska Zajednica*, HDZ). Dotyczy to przede wszystkim Garbijeli Žalac, byłej minister ds. rozwoju regionalnego i funduszy europejskich, oraz dyrektora Centralnej Agencji Finansowania. Istnieją także wątpliwości co do sprawności funkcjonowania chorwackiego sądownictwa w głośnej sprawie Ivicy Todoricia, byłego właściciela holdingu Agrokor. Afery te umacniają w społeczeństwie chorwackim przekonanie o niewydolności krajowych organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz istnieniu swoistego immunitetu dla elit politycznych i gospodarczych. Według ostatnich badań opinii publicznej, przeprowadzonych w dniach 1-20 listopada przez IPSOS, poparcie dla HDZ spadło poniżej 30%.

Zbliżenie w dziedzinie obronności. Najważniejszą częścią wizyty Emmanuela Macrona w Chorwacji był zakup przez Chorwację 12 francuskich wielozadaniowych samolotów bojowych Dassault Rafale. Niedawne odstąpienie Australii od umowy zakupu francuskich łodzi podwodnych sprawiło, że Macron chciał przypieczętować finalizację umowy z władzami Chorwacji.

Transakcja ta, choć niewątpliwie powiązana z podpisaniem deklaracji o partnerstwie strategicznym oraz poparciem dla chorwackich aspiracji w obszarze integracji europejskiej, budzi wiele kontrowersji. Według nieoficjalnych danych Chorwacja zapłaci za samoloty Dassault Rafale kwotę ok. 999 mln euro. Zostanie ona wypłacona w sześciu ratach, począwszy od bieżącego roku, co stanowić będzie istotne obciążenie dla chorwackiego budżetu. W 2020 r. budżet Ministerstwa Obrony Republiki Chorwacji wynosił ok. 645 mln euro, a w 2021 r. – 954 mln euro. Ta znacząca podwyżka możliwa była dzięki dokonanej jesienią 2021 r. nowelizacji ustawy budżetowej. Dodatkowe 317 mln euro pokryje pierwszą ratę za nowe francuskie samoloty. Ponadto roczne utrzymanie samolotów kosztować będzie od 106 do 130 mln euro, co wynosi ok 12-14% planowanego budżetu Ministerstwa Obrony Republiki Chorwacji. Oznacza to, że w najbliższym czasie chorwackie siły zbrojne nie będą mogły dokonać zakupu nowych jednostek pływających dla floty, czołgów czy bojowych wozów piechoty. W dalszym ciągu nie wiadomo, w jaki sposób Francuzi zamierzają przeprowadzić transakcje offsetowe.

Wnioski. Choć wizyta zakończyła się podpisaniem partnerstwa strategicznego między obydwojma państwami, długofalowe korzyści polityczne dla obecnego rządu Chorwacji pozostają raczej niepewne i ograniczone. Wizyta Macrona miała charakter prestiżowy, szeroko nagłaśniany w mediach. W powitaniu i spotkaniu z prezydentem Republiki Francuskiej udział wzięło wielu najwyższych rangą przedstawicieli państwa. Wizyta odwróciła uwagę chorwackiej opinii publicznej od problemów korupcji oraz niewydolności sądownictwa, prokuratury i administracji państwowej.

Najważniejszą korzyścią z wizyty Macrona będzie ewentualne poparcie dla chorwackich oczekiwań w kwestii przystąpienia do strefy euro i strefy Schengen. Dotychczasowa asertywna polityka Francji wobec regionu Europy Południowo-Wschodniej, w tym wobec Chorwacji, oraz nadchodzące w przyszłym roku wybory prezydenckie nad Sekwaną pozostawiają sporo niepewności co do przyszłego kierunku działań francuskich władz. Jeśli zagraniczne ambicje Plenkowicia się nie spełnią, a wydane fundusze publiczne nie przełożą się na członkostwo Chorwacji w obydwu strefach, utraci on sporą część krajowego kapitału politycznego.